STYCZEŃ
2015

MECHANIK

Gazeta Zespołu Szkół Mechanicznych w Raciborzu

Zza dyrektorskiego biurka...

Przed Wami kolejny numer szkolnej gazetki. To dobry znak, gdyż pokazuje, że ciągle są wśród nas tacy, którym się chce, którzy chcą sięgnąć dalej, zrobić więcej, a nie tylko chodzić do szkoły i „zaliczać" kolejne semestry. I z tego faktu należy się niewątpliwie cieszyć. Dzięki temu możecie zapoznać się z pasjami i uzdolnieniami niektórych z naszych uczniów, możecie poznać życie naszej szkoły. A ponieważ uważam, że bez czytania w ogóle (nie tylko książek) bylibyśmy gorsi, więc zapraszam Was do lektury kolejnego numeru naszej gazetki, który – tradycyjnie już – pełen jest dobrych tekstów, zdjęć, ciekawych historii z życia szkoły.

Witam wśród "Mechanikowej" społeczności uczniów klas pierwszych, których zdjęcia znajdują się w tym numerze. Mam nadzieję, że mimo wielu trudności, drobnych i większych niepowodzeń, nie żałują podjętej kilka miesięcy temu decyzji. Liczę też, że aktywnie włączą się w życie NASZEJ SZKOŁY.

Maturzystom, dla których to nie tylko czas nauki, ale i – a może nawet przede wszystkim – czas zbliżającego się wielkimi krokami studniówkowego balu, życzę wspaniałej zabawy i nabrania sił do dalszej, wytężonej nauki.

Tak więc życzę wspaniałej lektury, wielu dyskusji, być może też sporów, wywołanych przez teksty autorów tego numeru. Redakcji wytrwałości (opiekunom także). Samorządowi kolejnych świetnych pomysłów i wytrwałości

w ich realizacji (nie zapominajcie o dobrych argumentach). Dziękuję również wszystkim, którzy zaangażowali się w organizację tegorocznego Święta Szkoły oraz za tak liczny udział w związanych z tym dniem konkursach (czego zresztą „ślady" są widoczne w niniejszym numerze).

I to by było na tyle...

Dyrektor Sławomir Janowski

OD REDAKCJI

Styczniowy numer naszej gazetki **MECHANIK** to przegląd najważniejszych wydarzeń z życia szkoły. Każdy znajdzie coś dla siebie. Wydarzenia znane, lecz w nowym ujęciu.

Ten numer powstał także z myślą o przyszłych uczniach, którzy przyjdą do naszej szkoły. To dla was okazja, młodzi przyjaciele, żeby przyjrzeć się nieco naszej szkole. Warto do nas zawitać, a póki co cały zespół redakcyjny życzy miłej lektury.

Redaktor Naczelny

KONKURS

na exlibris i logo biblioteki szkolnej

Szczegóły tego oraz wielu innych konkursów znajdziecie na stronie szkoły.

Zachęcamy do udziału!

Poprosiliśmy o wypowiedź przewodniczącego Samorządu Szkolnego, Patryka Mroncza z kl. IIf T.

6 października ubiegłego roku zmienił się skład Samorządu Szkolnego. Do współpracy zaprosiliśmy uczniów klas I, którzy z grupą doświadczonych już samorządowców na bieżąco wdrażają nowe pomysły i realizują swoje pasje. Młodzież przyczynia się do uświetnienia uroczystości szkolnych – Dnia Nauczyciela, Święta Szkoły, Mikołaja oraz akcji sprzedaży kartek bożonarodzeniowych, z których dochód został przeznaczony na paczki świąteczne dla dzieci z ubogich rodzin.

Doceniamy!

Trzeba przyznać, że w naszej szkole widać pracę Samorządu Szkolnego. Pełen ciekawych pomysłów co rusz zaskakuje, wykorzystując każdą okazję do uatrakcyjnienia codziennego życia szkolnego nie tylko swoim kolegom, ale także pracownikom szkoły.

Na zdjęciach obok – dwa z okolicznościowych, pysznych tortów, upieczonych z okazji Święta Szkoły przez utalentowane mamusie.

W numerze:

- Wywiad z p. K. Hajdaszem
- Z życia szkoły
- Nieco kultury
- Sport w szkole
- Kartykatury
- Zdjęcia pierwszoklasistów

i wiele więcej...

Z życia szkoły

23.04.2014 – odwiedziny redakcji „Nowin Raciborskich” przez ekipę gazetki "Mechanik";
8.05. 2014 – szósta edycja Konkursu Gwary Śląskiej „Tukej piyknie godomy”, Dominik Pięk z kl. IIa T zdobył II miejsce;
11.05.2014 – 30.05.2014 – praktyka grupy uczniów z Moguncji (Mainz) w polskich zakładach pracy, w ramach programu „Leonardo da Vinci”;
13.05.2014 – warsztaty dla dzieci w Przedszkolu Integracyjnym i Szkole nr 10, przygotowane przez uczniów kl. IIb T;
19–23.05.2014 – gościliśmy 7–osobową grupę uczniów z SŠT w Opawie wraz z opiekunem panem Miroslavem Chromcem;
4.06.2014 – Patryk Konsek z kl. IIIb Z zwycięzcą konkursu „Mechanik Roku”, organizowanego przez Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Pszowie;
6.06.2014 – Święto Sportu Szkolnego;
6.06.2014 – międzyszkolny konkurs wiedzy elektryczno-elektronicznej „ŻARÓWA 2014”. Brało w nim udział 18 uczniów technikum z Żor, Wodzisławia Śl., Rybnika i Raciborza;
11.06.2014 – uczniowie klasy IIb T i IIIf T zorganizowali gry i zabawy z dziećmi w przedszkolu przy ul. Kowalskiej w Raciborzu;
11.06. 2014 – V edycja szkolnego konkursu matematycznego dla ZSZ. Kolejne miejsca zdobyli: I – Mateusz Ternka, kl. IIc , II – Mateusz Waks, kl. IId, III – Dawid Piskon, kl. IIb;
11.06. 2014 – V konkurs spawalniczy o ZŁOTĄ PRZYŁBICĘ. Wygrali: I – Andrzej Bańczyk, kl. IIId Z, II – Kamil Klon, kl. IIId Z, III – Mateusz Kafara, kl. IIIc Z;
12.06.2014 – warsztaty programowania mikrokontrolerów STM32, w których uczestniczyli uczniowie klasy IIIb T;
12.06.2014 – w finale VII Konkursu Informatycznego pod patronatem Wojewody Śląskiego w ZST w Rybniku brały udział dwie drużyny z ZSM: Dawid Halfar z kl. IIc T – III miejsce oraz Daniel Dróżdż z kl. IIb T i Marek Pielczyk z kl. IIa T;
18.06.2014 – klasa IIc T zorganizowała Święto Sportu dla dzieci 5. i 6. letnich z Przedszkola nr 26 w Raciborzu;
20–22.06.2014 – pracownicy Zespołu Szkół Mechanicznych uczestniczyli w wycieczce w Bieszczady;
27.06.2014 – uroczyste zakończenie roku szkolnego 2013/2014;
15–17.08.2014 – Goblikon – ZSM gości uczestników imprezy;
28 i 29.08.2014 – grono pedagogiczne ZSM odwiedziło techniczną szkołę SŠT w Opawie;
1.09.2014 – uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego 2014/2015;
10.09.2014 – spotkanie po 50 latach – absolwenci z 1964 roku w ZSM;
15-21.09.14 – 10–osobowa grupa nauczycieli przedmiotów zawodowych naszej szkoły brała udział w drugim cyklu szkoleń w zaprzyjaźnionej szkole SŠT w Opavie;
17.09.2014 – pokaz braci Mateusza i Sławomira Kustosiów, przybliżający zasady futbolu amerykańskiego;
18.09.2014 – uczniowie „Mechanika” na Między-

Dzień Edukacji Narodowej

14 października obchodziliśmy DEN. Dyrektor Sławomir Janowski złożył podziękowania nauczycielom za ich pracę. W części artystycznej wystąpili uczniowie klasy IIe T ze skeczem o szkole oraz nowo powstały zespół muzyczny „Mechanik Band”.

Po 50 latach

10 września 2014 r. gościliśmy w „Mechaniku” absolwentów, którzy egzamin maturalny zdawali 50 lat temu. Był to pierwszy rocznik, który kończył edukację w naszej szkole, w budynku przy ul. Zamkowej. Goście zwiedzili szkołę, wspominając, jak wyglądała w niej rzeczywistość za ich czasów.

Europejski Dzień Języków

Tradycyjnie we wrześniu odbył się EDJ. Uczniowie przystąpili do rywalizacji w kilku konkursach językowych, przygotowywanych przez nauczycieli języków obcych. Dużym zainteresowaniem cieszyły się ciastka (dochód ze sprzedaży przeznaczono na nagrody). Atrakcją były zajęcia w języku angielskim z udziałem obcokrajowców.

VII Raciborskie Dni Nauki i Techniki

W dniach 21 i 22 października w naszej szkole i na Zamku Piastowskim po raz siódmy odbywały się Raciborskie Dni Nauki i Techniki. Odwiedzający mogli ponownie „doświadczyć” nauki, dzięki udziałowi naszych gości z ZSBiBRR przyglądali się sprzętowi geodezyjnemu i dokonywali pomiarów. Nasi uczniowie zaprezentowali natomiast roboty LEGO Mindstorms oraz wiele innych ciekawostek ze świata nauki i techniki. Jedną z większych atrakcji był model drzwi odzyskujących energię. Była to praca, która zdobyła I miejsce w Ogólnopolskim Konkursie „Nowatorska Elektryka”. We współpracy z Rafako zorganizowano stanowisko pokazujące pracę ślusarza/spawacza.
Na Zamku Piastowskim odbył się wykład pracowników Instytutu Geofizyki PAN, natomiast uczniowie „Mechanika” pod przewodnictwem p. Patrycji Kozak i p. Jana Kalabińskiego zaprezentowali dzieciom proste doświadczenia fizyczne, które zostały odebrane z wielkim entuzjazmem zarówno przez najmłodszych jak i ich opiekunów.
Moim zdaniem, Dni Nauki i Techniki można zaliczyć do jednych z bardziej udanych. Miejmy nadzieję, że zainspirowały młodą publiczność do podjęcia nauki w kierunku technicznym.

Kamil Pietraszko kl. IIIa T

Święto Szkoły

28 listopada obchodziliśmy Święto Szkoły. Samorząd bardzo się zaangażował w przygotowania, dzięki czemu odbyło się wiele konkursów przedmiotowych, quiz o historii i patronie szkoły oraz konkurs plastyczny (na ostatniej stronie zamieściliśmy karykatury). Najlepsi uczniowie szkoły otrzymali pamiątkowe statuetki. Po części oficjalnej wystąpił zespół Irrealis.

Zwycięstwo w XIV Turnieju Mikołajkowym!

5 grudnia odbył się w hali Rafako 14. Turniej Mikołajkowy Szkół Ponadgimnazjalnych w Piłce Siatkowej. Nasi chłopcy rozłożyli przeciwników na łopatki, zaś kibicujący im zdobyli nagrodę specjalną dla najlepszych, najwierniejszych i najgłośniejszych kibiców ;).

Świątecznie...

Konkurs Bożonarodzeniowy na zamku

Zespół „Mechanik Band" oczarował publiczność choreografią, entuzjazmem i pozytywną energią.

Mikołaj w „Mechaniku"

8. grudnia zawitał do naszej szkoły spóźniony Mikołaj wraz z aniołkiem. Każdy uczeń i nauczyciel otrzymał od nich słodki upominek. Szczególny prezent za zasługi dostał Pan Dyrektor, a mianowicie... worek węgla.

Mikołajkowe odwiedziny wolontariuszy

Wolontariusze z „Mechanika" tradycyjnie wybrali się do Domu Samotnej Matki z Dzieckiem „Maja" w Miedoni, do domu „Złotej Jesieni" oraz ośrodka rehabilitacji Caritas przy ulicy Rzeźniczej, gdzie brali udział w terapii zajęciowej.

Z życia szkoły

narodowych Targach Energetycznych ENERGETAB" w Bielsku–Białej;
19.09.2014 – klasy pierwsze technikum na "Sprzątaniu Świata";
26.09.2014 – Europejski Dzień Języków;
1.10.2014 – finał rejonowy Szkolnej Ligi LA;
9.10.2014 – finał rejonowy biegów sztafetowych Wojewódzkiej Licealiady Młodzieży Szkolnej, zajęliśmy II miejsce;
14.10.2014 – Dzień Edukacji Narodowej – uroczyste ślubowanie uczniów klas pierwszych ;
15.10.2014 – na uroczystości w Sali Marmurowej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach Marek Chrobok oraz Konrad Hajdasz odebrali Medal Komisji Narodowej;
21–22.10.2014 – VII Raciborskie Dni Nauki i Techniki;
3.11.2014 – miesięczna praktyka zawodowa uczniów technikum (IIIc, IIId, IIIe) w Moguncji;
5.11.2014 – wykład p. prof. n. med. dr hab. Jadwigi Jośko–Ochojskiej poświęcony profilaktyce zwalczania raka;
11.11.2014 – uroczysta akademia z okazji Dnia Niepodległości;
13.11.2014 – "Mechanik" na projekcji filmu "Bogowie";
17–21.11.2014 – udział "Mechanika" w wykładach z okazji Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości;
19.11.2014 – Klaudia Kłósek laureatką konkursu fotograficznego „Śladem projektów unijnych";
19.11.2014 – koncert profilaktyczny Wojciecha Kubiaka „Pukając do nieba bram";
21.11.2014 – Dariusz Baran z IIb T otrzymał nagrodę za zdobycie II miejsca w konkursie "Elektryzujące wyzwanie";
22.11.2014 – Artur Socha z klasy IVf T w drugim etapie Olimpiady Informatycznej;
24.11.2014 – obchody „Dnia Zdrowia";
28.11.2014 – uroczyste obchody Święta Szkoły;
28.11.2014 – Rafał Kostka z klasy IIIc T odebrał stypendium Prezesa Rady Ministrów;
1.12.2014 – udział uczniów ZSM w konferencji naukowej w Rybniku;
2.12.2014 – nasi uczniowie na promocji książki prof. zw. dra hab. Norberta Honszy w PWSZ;
5.12.2014 – zwycięstwo naszej drużyny w 14. Turnieju Mikołajkowym Szkół Ponadgimnazjalnych w Piłce Siatkowej w hali Rafako;
5.12.2014 – grupa wolontariuszy z mikołajkową wizytą w Domu Samotnej Matki z Dzieckiem „Maja";
8.12.2014 – Święty Mikołaj odwiedza szkołę;
8.12.2014 – Adam Mika, IIf T i Stefan Krajczy, IIId Z zakwalifikowali się do II etapu 38. Olimpiady Języka Niemieckiego;
9.12.2014 – „Krwiobus" z Raciborskiej Stacji Krwiodawstwa na terenie szkoły;
11.12.2014 – konkurs kolęd i poezji bożonarodzeniowej na Zamku Piastowskim – „Mechanik" reprezentowany przez Karola Świerczka (IIb T) oraz zespół „Mechanik Band";
17.12.2014 – Piotr Chojecki, Dominik Kulikowski, Łukasz Musioł, Daniel Krybus i Adam Zientek dostali się do II etapu konkursu „Młodzieżowy Lider Biznesu".

Wydarzenia z życia szkoły opracowała Marta Jezusek, kl. IIIb T

Z życia szkoły

Nasi nauczyciele w Opawie

We wrześniu nauczyciele przedmiotów zawodowych dokształcali się w zakresie CAD/CAM/CNC w zaprzyjaźnionej szkole SŠT w Opavie, dzięki programowi Leonardo da Vinci VETPRO.

Kolejny raz w Mainz

To już piąta grupa uczniów, która ma okazję odbyć praktykę zawodową w Moguncji (Nadrenia Palatynat) w Niemczech. Uczniowie klas technikum (IIIc, IIId oraz IIIe) pojechali na swoją miesięczną praktykę zagraniczną. Praktyka ta możliwa jest dzięki realizowanemu w szkole programowi Leonardo Da Vinci, który wspiera działania edukacji zawodowej uczniów.

Nagroda Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji

20 listopada 2014 r. w auli Centralnej Biblioteki Rolniczej w Warszawie odbyła się Gala Wręczenia Nagród Edukacyjnych Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji. Projekt naszej szkoły pt. „Międzynarodowy proces dydaktyczny czynnikiem wzrostu kompetencji nauczycieli ZSM" znalazł się wśród 5 nominowanych projektów w kategorii Edukacja Zawodowa – Program Leonardo da Vinci. Chociaż nie znaleźliśmy się na podium to i tak mamy powód do dumy, wszak jesteśmy wśród najlepszych. Szkołę reprezentowali dyrektor szkoły – Sławomir Janowski – oraz koordynator ds. współpracy zagranicznej – Konrad Hajdasz.

EDUinspiracje
2014
NOMINACJA
do nagrody
EDUinspiracje 2014
dla
Zespołu Szkół Mechanicznych
im. Arki Bożka w Raciborzu
za projekt
„Międzynarodowy proces dydaktyczny czynnikiem wzrostu kompetencji nauczycieli ZSM"

Wywiad z panem Konradem Hajdaszem

- Jakie projekty są realizowane w szkole, jak one powstają?

Zaznaczyć trzeba na początku, że zająłem się kiedyś i zajmuję nadal projektami, które wspomagają kształcenia zawodowe w programie europejskim Leonardo da Vinci. Głównym ich celem i zadaniem jest zorganizowanie praktyk zawodowych uczniom klas III technikum. Jest z tymi projektami trochę „zachodu". Najpierw trzeba napisać wielostronicowy wniosek z informacjami "kto? kiedy? jak? po co?", potem czekać na rozstrzygnięcie konkursu wniosków. Jeżeli wszystko jest dobrze, zgodnie z wymogami formalnymi, i ciekawie opisane, projekt „przechodzi" i zyskując 100% dofinansowania. Potem przychodzi czas na wypełnienie formularza kontraktowego, podpisanie umowy z Narodową Agencją Programu i można zacząć szukać chętnych uczniów do udziału w tym przedsięwzięciu. Tak naprawdę praca nad projektem właściwie dopiero teraz nabiera rozmachu: organizacja wyjazdu, pobytu, zakwaterowania, miejsc odbywania stażu i wiele innych spraw logistycznych i finansowych. Trzeba to załatwić, by po powrocie uczniowie stwierdzili, że było fajnie i że było warto spędzić miesiąc z dala od mamy, dziewczyny, przyjaciół. Nie zawsze wszystko się idealnie udaje, ale staramy się, aby pobyt ucznia za granicą był dobrze przygotowany i przebiegał pomyślnie, bezpiecznie, przynosząc satysfakcję nam – organizatorom – i uczestnikom. Zagraniczne praktyki zawodowe są ciekawą propozycją uzupełnienia edukacji zawodowej o doświadczenia na międzynarodowym rynku pracy przez miesięczny pobyt w zagranicznej firmie lub przedsiębiorstwie. Młodym uczniom technikum klas III pozwalają – poza zdobytym doświadczeniem zawodowym – podnieść umiejętności językowe, poznać kulturę i historię kraju przyjmującego, a także nauczyć się odpowiedzialności i radzenia sobie w nowym środowisku, w obcym kraju ze zwykłymi sprawami życia codziennego, nabrać pewności siebie i stać się bardziej samodzielnym i dorosłym.

W szkole takie projekty realizujemy z powodzeniem od 2004 roku w europejskim programie Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji, wspierającym kształcenie zawodowe, jak już wspomniałem – w programie Leonardo da Vinci, a dziś należącym do grupy Erasmus +.

Dzięki pozyskanym środkom finansowym w tym programie – a jest ich już niemało, bo ponad 368 tys. euro, udało się przygotować i zrealizować miesięczne praktyki zagraniczne dla 170 uczniów naszego „Mechanika". Uczniowie nasi byli w ramach projektów w Anglii, Irlandii Północnej, w Czechach i w Niemczech. Obok projektów związanych przede wszystkim z Brunszwikiem i Siemensem oraz PTB (Siemens I, II i III) bardzo mocno współpracujemy obecnie z niemiecką szkołą BBS I – Gewerbe und Technik z Mainz (Moguncja). Z miesięcznej praktyki wrócili w ostatnich dniach (01.12.2014) chłopcy z klasy IIIc, IIIb oraz IIIe – właśnie z Moguncji.

Projekty europejskie z zakresu kształcenia zawodowego to nie tylko wysyłanie naszych uczniów i tworzenie własnych projektów. Już 8 grup z Mainz i Brunszwiku „miałem na głowie", przygotowując ich pobyt i praktykę zawodową w Raciborzu. W tym roku w listopadzie gościliśmy kolejną 10 osobową grupę praktykantów z Brunszwiku.

- Czy będą kolejne projekty i zatem szanse na lepszy start zawodowy dla następnych uczniów?

Staramy się z całych sił, aby nowe projekty i przedsięwzięcia wspierające kształcenie zawodowe znalazły akceptację w oczach ekspertów w Warszawie, ale … nie zawsze, niestety, udaje się ich przekonać, że nasze projekty są wartościowe i potrzebne, godne wsparcia finansowego. Konkurencja jest bardzo silna. Obecnie, aby zakwalifikować projekt do realizacji, trzeba pokonać bardzo wysoko ustawioną poprzeczkę. Projekt musi być oceniony na ponad 90 – 93pkt. na 100, aby miał szanse na akceptację. Pracując nad wnioskiem do FRSE trzeba zadbać o najdrobniejsze detale, ale oprócz tego potrzebna jest też odrobina szczęścia. Będziemy składać kolejne wnioski w następnych konkursach – może się uda.

(Ciąg dalszy na stronie 5)

Projekt przygotowany dla nauczycieli języków obcych i zakończony w minionym roku szkolnym, został ostatnio doceniony w Warszawie. Spośród kilkuset projektów zrealizowanych w Polsce w roku 2013 znalazł się wśród 5 nominowanych do nagrody głównej fundacji FRSE, z czego jesteśmy dumni (Eduinspiracje 2014).

- Z tego wynika, że praca z projektami pochłania dużo czasu...

Są różne okresy. Są momenty, kiedy rzeczywiście trzeba dłużej posiedzieć nad projektem, np. przygotowując wyjazd uczniów, albo kiedy trzeba wypełnić stosy formularzy, raportów i innych dokumentów, aby rozliczyć projekt. Są też okresy, kiedy projekty nie są „pępkiem świata", ale tak to właśnie jest. Dobrze, że koledzy mi pomagają, a moje prywatne dzieci są już dorosłe i usamodzielniły się. Gdyby były w domu – to byłoby naprawdę ciężko pogodzić wszystko i tak mocno zaangażować się w realizację projektów europejskich.

- Jest Pan już nauczycielem z dłuższym stażem - jakie zmiany obserwuje Pan wśród młodzieży?

Sam ukończyłem „Mechanik" w 1980 roku i wtedy czasy były inne i my, uczniowie też, albo z dzisiejszego punktu widzenia tak mi się

wydaje. Dzisiaj wiele spraw wygląda inaczej. My, jako uczniowie, też nie zawsze byliśmy dla naszych nauczycieli „bezproblemowi". Znaliśmy granice, których nie wypadało, nie powinno się było przekraczać, a jak ktoś uważał inaczej, to miał problemy i „bliskie spotkanie" z dyrektorem w jego gabinecie. Dzisiaj uczniom wolno zdecydowanie więcej. Dobrą stroną tych zmian jest to, że dzisiejsi uczniowie mogą łatwiej się wykazać i działać, mają zdecydowanie większe możliwości realizacji swoich pomysłów i marzeń. Łatwiej dochodzi się do wszystkiego. Tylko chęci nie zawsze jest wystarczająco dużo, a szkoda, bo „inwestowanie" we własny rozwój po prostu się opłaca, a uczniowskie trzy **Z** (**z**akuć, **z**dać, **z**apomnieć) należałoby lekko przerobić na inne trzy razy **Z** – **z**akuć, **z**dać i … **z**apamiętać.

- A czy były jakieś zabawne sytuacje w pracy?

Myślę, że psoty i żarty zawsze były obecne w szkole, ale ważny był umiar i jak wspomniałem przestrzeganie pewnych zasad i granic, a w szkole zawsze jest ciekawie. Jak pracuje się z młodzieżą, to nie sposób uniknąć problemów wychowawczych, ale też zabawnych sytuacji. Uczniowie też wychwytują i wykorzystują nasze powiedzonka, czy małe wpadki, np. w czasie programów studniówkowych. Zdarzyło się raz, że uczeń miał problemy z elektrotechniką. Przyszedł poprawiać ocenę – groziła 1 na koniec roku. Chciałem mu trochę ułatwić zadanie i zadałem, myślałem, proste pytanie: „Podaj przykład źródła napięcia prądu stałego". Uczeń mnie zaskoczył odpowiadając „Gniazdko w ścianie". No, myślę sobie, jest ciekawie i zacząłem „drążyć temat". I to był błąd, bo było już tylko gorzej. Na dalsze pytanie: „A dlaczego tak uważasz?", odparł: „Bo ono (napięcie) stale tam jest".

Inny przykład to odpowiedź ucznia na pytanie: „Dlaczego spóźniłeś się na lekcję?". Pada odpowiedź: „Bo mi tratwa odpłynęła". Domyśliłem się, że nie zdążył na autobus rano i przyjechał następnym. Albo inne wytłumaczenie: „Bo zaspałem". I wszystko byłoby OK, gdyby nie to, że było to spóźnienie na 6 lekcję. Zaspać na zajęcia na godz. 13.15 – to jest coś godnego odnotowania.

- Co Pan lubi?

No cóż można powiedzieć, że lubię wiele rzeczy, np. gdy wcześniej ułożony rozkład dnia „leci" zgodnie z planem. Nie każda improwizacja przypada mi do gustu, zwłaszcza gdy chodzi o sprawy związane z pracą. Lubię też niestety słodycze. Powinienem mniej lubić, ale jak tu się oprzeć, gdy słodkości i praliny raciborskiej firmy (nie wymieniam nazwy, aby nie być posądzonym o reklamę) są po prostu mistrzostwem świata, albo gdy miła koleżanka czy kolega zaprasza na kawę. Lubię sport… – raczej oglądać w telewizji niż uprawiać. Wiem, że powinienem częściej się mobilizować i ruszać się więcej, ale bywa, że po prostu nie mam na to czasu i też motywacji po zwariowanym dniu. Rozgrzeszam się w ten sposób, że zamiast jechać samochodem do pracy, idę po prostu pieszo – taki 15–20 minutowy szybki spacer też się przydaje, jest to jakiś zamiennik, prawda?

Lubię muzykę, lubię „poplumkać" czasem na gitarze czy akordeonie. To pomaga się zrelaksować i wyłączyć się np. z myślenia o pracy, projektach, o sprawdzianach, które czekają na poprawienie. Nie jestem żadnym wirtuozem, ale muzyka była mi zawsze bliska. Lubię też spotykać naszych uczniów, absolwentów, którzy dzięki naszej pracy (nauczycieli „Mechanika") osiągnęli sukces w życiu – bywa, że do nas wpadają na chwilę pogadać. Nie chodzi tylko o sprawy zawodowe, ale także życie osobiste. Bardzo mnie cieszy, gdy mogę powiedzieć: „To mój były uczeń" w odniesieniu do osób, które np. mają swoje firmy, są cenionymi fachowcami, są dobrymi i życzliwymi ludźmi i po prostu im się w życiu ułożyło, dobrze powodzi, mają rodziny i są szczęśliwi. Nie zawsze tak jest i wtedy żal, że „ten to ale był dobry", a niestety nie wykorzystał swoich możliwości i potencjału. Życzę wszystkim uczniom i absolwentom, aby dążyli do swoich wyznaczonych celów i je osiągnęli. Nie dajcie się w życiu, bo wiele można osiągnąć, jeśli się chce.

- Dziękuję za rozmowę.

Wywiad przeprowadził Marek Pielczyk, kl. IIIa T

Sport w pigułce

Jaką rolę odgrywa aktywność fizyczna, nie trzeba nikomu tłumaczyć. Dlatego, aby zaspokoić tę niezbędną dla naszego organizmu potrzebę, w naszej szkole podejmowane są różne działania. Zacznę od tych standardowych, czyli lekcji wychowania fizycznego. Zajęcia te odbywają się na dwóch wielofunkcyjnych salach gimnastycznych. Tam pod okiem wuefistów, a nieraz z lekkim jego przymrużeniem, młodzież nabywa i doskonali umiejętności ruchowe. Większa część zajęć przeznaczona jest na gry zespołowe. Podczas tych lekcji uczniowie mają okazję, aby ze sobą rywalizować. Wtedy nierzadko emocje sięgają zenitu, niczym na największych arenach sportowych, zwłaszcza kiedy na boisku spotykają się reprezentanci różnych klas. Na szczęście donośny szkolny dzwonek wyraźnie kończy takie spotkanie, ogłaszając przerwę.

W okresie zimowym na jednej z naszych sal gości gimnastyka, na którą z niecierpliwością czekają nasi podopieczni. Ta forma zajęć nie należy może do łatwych, ale z pewnością urozmaica lekcję. Szczególnie dla pierwszoklasistów jest to ciekawostka, ponieważ zdecydowana większość szkół w naszym regionie nie posiada takich przyrządów gimnastycznych, na których może ćwiczyć nasza młodzież. Na takim sprzęcie jak poręcze, równoważnia, czy drążek gimnastyczny uczniowie wykonują akrobacje o różnym stopniu trudności. Podczas ćwiczeń nieraz w bezpośredni sposób doświadczają, jak działa grawitacja oraz zjawiska z nią związane. Na szczęście, dzięki materacom eksperymenty te nie są zbyt bolesne. Ze sportem indywidualnym uczniowie mogą się również zapoznać na siłowni. Zwolennicy tej formy aktywności mają okazję poprzerzucać trochę żelastwa oraz napinając mięśnie, poprzeglądać się w lustrze, obserwując swoje postępy.

Dużym atutem naszej szkoły jest jej lokalizacja, z której płyną same korzyści. Może za wyjątkiem powodzi, chociaż i tu można dostrzec pewne zalety. Zajęcia są wtedy odwołane, a kiedy jest już po wszystkim, niżej położone kondygnacje szkoły są świeżo wyremontowane. My jednak preferujemy stabilizację, a nie okres, w którym nam się przelewa.

Wracając do tematu. W bliskim sąsiedztwie szkoły znajduje się miejski kompleks rekreacyjno–sportowy, z którego korzystamy prowadząc tam zajęcia. Na stadion oraz do parku wybieramy się na lekcje lekkoatletyki. W zimie korzystamy z lodowiska, a kiedy młodzież ma ochotę, można pójść na basen lub do nowo powstałego fit parku. Zajęcia te pozwalają na oderwanie się od szkolnej ławki i odrobinę relaksu.

Uczniowie, cechujący się najlepszą sprawnością fizyczną, uczestniczą w zawodach międzyszkolnych, do których się przygotowują na dodatkowych zajęciach. Rywalizując z innymi szkołami, zajmują

zazwyczaj czołowe miejsca w naszym powiecie. Zwycięzcy tych zawodów reprezentują naszą szkołę w finałach na szczeblu wojewódzkim, gdzie tegorocznym przykładem są nasi tenisiści stołowi. To oni, jako drużyna znaleźli się w pierwszej dziesiątce najlepszych zawodników województwa śląskiego.

Wychodząc z założenia, że podróże kształcą, organizujemy wspólnie z młodzieżą eskapady o charakterze sportowym. Dużym zainteresowaniem cieszą się wyjazdy na mecze piłki nożnej T-Mobile Ekstraklasy czy niemieckiej Bundesligi. Udało nam się również zasiąść na trybunach stadionu San Siro w Mediolanie i zobaczyć na żywo mecz ligi włoskiej, w którym AC Milan zagrał ze Sampdorią. Na spotkania siatkarzy chętnych również nie brakuje, by kibicować drużynom PlusLigi oraz Reprezentacji Polski, która rozegrała na naszych oczach mecz z Brazylią. Wyjazdy na widowiska sportowe mają już w naszej szkole kilkunastoletnią tradycję. Na pochwałę zasługuje to, że nie mieliśmy jeszcze ani razu tak zwanego zakazu stadionowego, co świadczy o wysokiej kulturze naszej młodzieży.

Uczniowie chcący spędzić czas bardziej aktywnie, biorą udział w wycieczkach rowerowych, spływach kajakowych czy wyjazdach w góry. Nieraz eskapady te przyjmują charakter surwiwalowy. Wówczas młodzież sama próbuje zadbać o schronienie i dach nad głową rozbijając namioty, organizując ognisko oraz wykonując wiele innych czynności, z którymi zazwyczaj nie ma do czynienia. Po powrocie uczestnicy tych wyjazdów zaczynają doceniać niezauważalne dotąd luksusy, które mają na co dzień. Wtedy nawet szkolna ławka staje się wygodna i przytulna.

Co roku w czerwcu do sportu podchodzi się w sposób wyjątkowy. Mam tutaj na myśli dzień sportu szkolnego. Nie ma wtedy zajęć, a młodzież ma okazję do wzięcia udziału w różnych konkurencjach sportowych oraz rozgrywkach międzyklasowych. Akcja ta ma na celu promowanie aktywności fizycznej przez dobrą zabawę z lekką nutą rywalizacji. Zwieńczeniem dnia sportu jest mecz rozgrywany pomiędzy reprezentacją uczniów a nauczycielami. Drużyna belfrów za każdym razem cechuje się świetną formą, choć trzeba przyznać, nie zawsze wystarczającą, by wygrać ze swoimi podopiecznymi. Dzień sportu szkolnego jest wyjątkowym dniem pod różnymi względami. Tego dnia nawet nasz dyrektor zrzuca w pracy swój służbowy garnitur i przyodziewa strój sportowca . Bierze wtedy czynny udział w święcie, wspomagając drużynę nauczycieli. Przy tym wszystkim nieźle się bawi, a jednocześnie daje dobry przykład uczniom. Zwłaszcza tym, którym mama zapomina spakować strój do plecaka.

O tym, co się dzieje i co się wydarzyło w naszej szkole w zakresie sportu można by pisać jeszcze wiele. Niestety zobowiązują nas pewne ograniczenia związane z drukiem oraz tytułem tego artykułu. Jeżeli jednak wśród czytelników pojawi się pewien niedosyt, obiecujemy, że do następnego wydania naszej gazetki dołączymy dodatek sportowy.

Tomasz Gajda, opiekun SKT
Rys. Dominik Wielgus, IId Z

Pierwszoklasiści Rocznik 2014/ 2015

14 października 2014 r. oficjalnie przyjęto pierwszoklasistów do grona uczniów „Mechanika". Przedstawiciele poszczególnych klas złożyli uroczyste ślubowanie.

„My, uczniowie klas pierwszych Zespołu Szkół Mechanicznych imienia Arki Bożka w Raciborzu ślubujemy:

Wypełniać sumiennie obowiązki ucznia!

Pogłębiać naszą wiedzę!

Zachowywać się wzorowo, by nie splamić dobrego imienia własnego i szkoły!

Okazywać szacunek rodzicom, nauczycielom, pracownikom administracji i obsługi oraz ludziom starszym!

Być dumnym z chlubnej przeszłości narodu polskiego!

Pomnażać dobra narodowe w imię miłości do człowieka!

Uczciwą nauką i pracą służyć prawdzie, sprawiedliwości i pokojowi!

Postępować tak, aby nie zawieść pokładanych w nas nadziei!

kl. 1a T - technik mechanik / technik elektronik
wych. mgr inż. Małgorzata Jończyk

kl. 1d T - technik mechatronik
wych. mgr Andrzej Biskup

kl. 1e T - technik elektryk
wych. mgr Edyta Cieszyńska

kl. 1c T - technik informatyk
wych. mgr Dorota Cyron

kl. 1f T - technik informatyk / technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej
wych. mgr Anna Nowak-Malcherek

kl. 1a Z - elektryk / ślusarz
wych. mgr Tomasz Gajda

kl. 1b Z - mechanik pojazdów samochodowych
wych. mgr Piotr Machelski

kl. 1c Z - ślusarz
wych. mgr Tomasz Oszek

kl. 1d Z - ślusarz
wych. mgr inż. Damian Raida

Krzyżówka

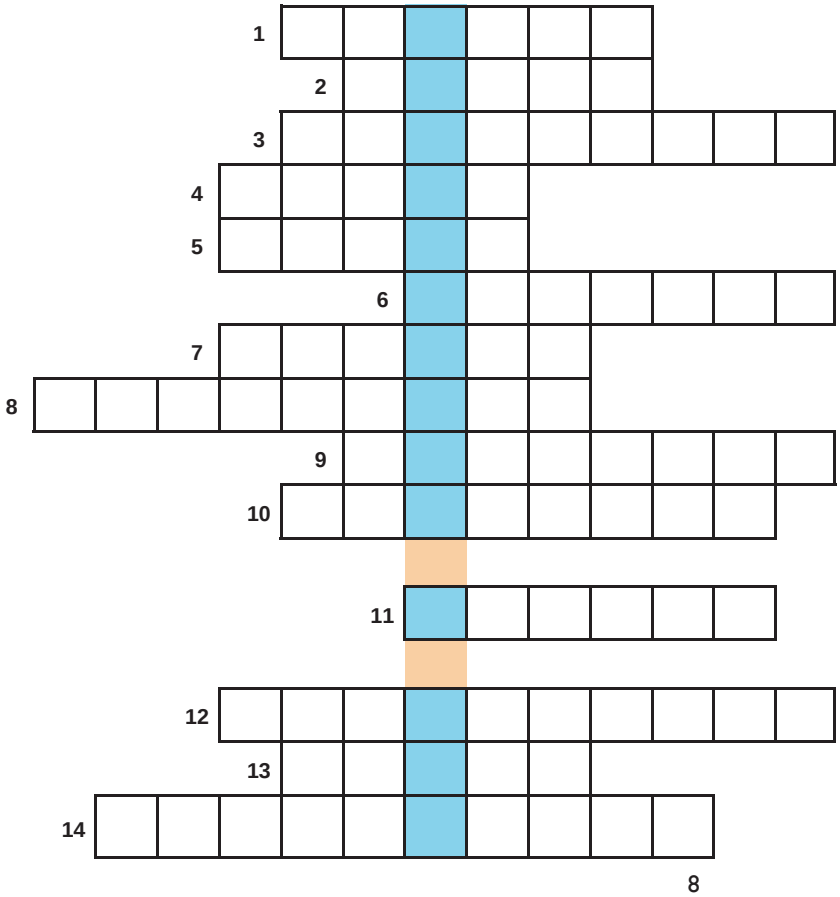

Znaczenia haseł

1. pomocna przy transporcie materiałów sypkich
2. nazwisko patrona naszej szkoły
3. jeden z podstawowych warsztatowych przyrządów mierniczych, złożony z prowadnicy i suwaka
4. robot - pająk programowany przez uczniów „Mechanika”
5. elektroda
6. ulica, na której znajduje się szkoła
7. ulotna chwila, wyrażana iloczynem siły i ramienia
8. sklepikowy „placek rozkoszy” za 2,50
9. miejsce, w którym uczniowie zmieniają „masę” na „rzeźbę”
10. najciekawszy okres nauki w „Mechaniku”
11. „czarne złoto”
12. rodzaj obróbki skrawaniem z użyciem frezu
13. raciborski producent kolektorów słonecznych
14. urządzenie do pomiaru napięcia elektrycznego

Krzyżówkę przygotował Paweł Draga, kl. IIIa T

Nieco kultury...

Akademia filmowa

Wyjścia do kina są nieodłącznym elementem roku szkolnego w ZSM. Wbrew pozorom repertuar nie ogranicza się do stereotypowych poważnych i edukujących filmów. Uczniowie stykają się z komediami, dramatami obyczajowymi i wojennymi, a także z thrillerami. Większość filmów stanowią polskie produkcje, lecz czasami trafia się jakaś światowa perełka.

Skoro już wspomniałam o różnorodności repertuaru, przybliżę historię zeszłorocznych wyjść do kina. Jednym z filmów był „Jack Strong", opowiadający o polskim pułkowniku Ryszardzie Kuklińskim szpiegującym dla CIA w czasach PRL-u. Film przybliżył po części zapomnianą, lecz bardzo ważną historię „szpiega, który pokonał imperium".

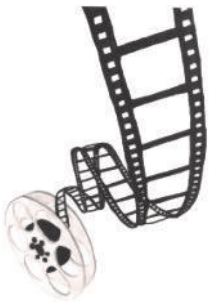

Kolejnym, dość charakterystycznym i nieszablonowym filmem był dramat „Chce się żyć". Była to historia chorego na porażenie mózgowe Mateusza, który podjął trudną walkę o godność i prawo do normalnego życia. Największym zaskoczeniem okazał się sam aktor grający głównego bohatera, któremu trudno odmówić talentu.

Ostatnim, ale nie najgorszym filmem było „Wesele w Sorrento". Śmiało mogę stwierdzić, że film był odskocznią od wszystkiego, na co do tej pory mieliśmy okazję wyjść do kina. Fabuła – może nie rewolucyjna (bądź co bądź to komedia romantyczna), zafundowała dużo pozytywnych emocji i rozluźniającego humoru. Coś w sam raz na pierwszy dzień wiosny.

Wracając, najnowszym filmem, na jaki udali się uczniowie „Mechanika" było „Miasto 44". Spotkałam się z wieloma komentarzami na jego temat. Wiele osób chwaliło produkcję za nieliniową fabułę, która pozwoliła „pokazać" powstanie w mniej historyczny, a bardziej mentalny sposób. Inna część publiki zgodnie twierdziła, że niektóre sceny i efekty specjalne były przesadzone lub – częściej – nierealistyczne. Z drugiej strony, można by powiedzieć, iż każdy znalazł tu coś dla siebie – były wątki miłosne, wyróżniająca się fabuła oraz czołgi, czołgi i czołgi (coś dla fanów tematyki wojennej).

Podsumowując, wyjście do kina zawsze jest bardzo aprobowane przez uczniów (z wiadomych powodów :D) i nie musi się wiązać z przesypianiem całego seansu. Moim skromnym zdaniem, te „wydarzenia" powinny stać się częścią tradycji naszej szkoły (o ile już nią nie są) i elementem promującym ZSM w szerokim świecie, bo w końcu film – nazywany czasami X muzą – to już pełnoprawna kultura.

Katarzyna Michalska, kl. IIc T

Z historią za pan brat

Nasza szkoła dba o pamięć historyczną. Co roku organizowane są wyjazdy do IPN-u, na kopalnię Wujek, gdzie uczestniczymy w pokazach i możemy porozmawiać z przewodnikami. W szkole odbywają się uroczyste akademie z okazji świąt narodowych. Organizowane są również dla zainteresowanych wyjazdy na konferencje naukowe i promocje książek historycznych.

„Świat jest teatrem (…)"

W szkole nie zaniedbujemy teatru. W ciągu roku szkolnego chodzimy na bardzo ciekawe spektakle. W tym roku byliśmy już na ***Królu Edypie*** w RCK-u i ***Lalce*** w Teatrze Ziemi Rybnickiej. Sami również, pod kierunkiem nauczycieli, przygotowujemy przedstawienia, wchodząc w różne role na uroczystościach z okazji Dnia Nauczyciela, Dnia Niepodległości czy Święta Szkoły. Gramy na poważnie i na wesoło. Bardzo komediowo jest na przedstawieniach studniówkowych. Są to nasze autorskie spektakle, w których często ujawniają się ukrywane przez lata talenty.

Marek Pielczyk, IIIa T

Technik informatyk? Z czym to się je?

Wybór szkoły, a co za tym idzie kierunku nauczania, nie należą do najłatwiejszych decyzji. Lecz gdy już zdecydujemy i wybór padnie na technika informatyka, warto się dowiedzieć, co na nas czeka.

Wbrew pozorom, zawód informatyka nie ogranicza sie do grania w gry komputerowe, lecz dla zainteresowanych, zawsze coś się znajdzie. Na zajęciach z podstaw algorytmiki i programowania, oprócz przydatnego logicznego myślenia, można też nauczyć się pisania prostych programów, a czasami dzięki profesjonalnemu oprogramowaniu, a nawet prostych gier, które sprawiają wielką frajdę, gdy stworzymy je sami.

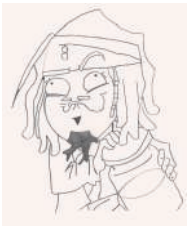

Na zajęciach z systemów operacyjnych – jak sama nazwa wskazuje zajmujemy sie systemami. Na początku była przygoda z konsolą tekstową. Wpisywanie komend w cmd może nie wszystkim sprawiać przyjemność, ale jak dotąd nikt nie zaprotestował, gdy padła propozycja stworzenia „małego Matrixa". Następnie przychodzi czas na niezłomnego Windowsa i zabawę (na poważnie) w administratora. Nie zawiodą się również fani Linuxa, lecz wszystko w swoim czasie…

Dla mniej lub bardziej uzdolnionych jednostek istnieje również przedmiot zwany multimediami. Można dać tu upust swojej wyobraźni i tłumionym emocjom, towarzyszącym nam podczas drogi do szkoły. Ktoś to jeszcze pamięta?

Pewnie jednym z ulubionych przedmiotów jest tzw. UTK, czyli urządzenia techniki komputerowej. Dowiemy się tu, że 1 plus 1 to niekoniecznie 2, oraz dlaczego dysk twardy jest twardy, a nie miękki. Poznamy tu także cały przegląd złączy, a także dowiemy się, jak to się dzieje, że w komputerze się wszystko grzeje. Na pracowni UTK zgłębimy tajemnice BIOSu, budowy podzespołów oraz cyrkulacji powietrza w naszej maszynie.

W kolejnych latach czekają na nas przedmioty stricte sieciowe, czyli pracownia sieci komputerowych, witryny i aplikacje internetowe oraz sieciowe systemy operacyjne, na których poznamy podstawy stawiania serwerów. Do grona przedmiotów zawodowych dołączą także systemy baz danych.

Jednym słowem, jeśli nawet teraz wciąż nie wiecie, w którym kierunku informatyki się odnajdziecie, z pewnością zmieni się to z upływem czasu. Nie należy również nadmiernie się przejmować gorszymi wynikami z innych przedmiotów zawodowych, gdyż jak to mówi nasz nauczyciel: „informatyk od wszystkiego jest do niczego". Warto znaleźć sobie jeden lub kilka przedmiotów i po prostu odnaleźć się w nich. Bo gdy będziemy lubić to, co robimy, nigdy nie będziemy czuć ciężaru pracy.

Katarzyna Michalska, kl. IIc T
Rysunki: Karolina Tomas, kl. IIc T

Z okazji Dnia Nauczyciela zespół uczniów, głównie z kl. IIe T wykonał piosenkę, do której tekst napisał Paweł Draga z kl. IIIa T.

Jeden z nas chciał być technikiem,
A dokładniej mechanikiem,
Nie chciał jechać do Rybnika,
Więc za Odrę pokuśtykał .

Chciał on nosić strój roboczy
W dni świąteczne oraz w nocy.
Chodzić w butach ze sztalkapą
I testować je łopatą.

Więc opowiem Wam bez kitu
Parę z życia megahitów.
Jak hasałem po zakładzie
I robiłem w MegaCadzie.

Jeśli mógłbym wybrać pracę
Za dowolnie jaką płacę,
Chciałbym robić w MegaCadzie
Zaszpanować pewnej Adze.

Wykonałem już rysunek,
Obliczyłem też rachunek.
Bo kto nie chce w Cadzie robić,
To pozwala mi zarobić.

I choć wiem, że ty nie umiesz
Tak do końca mnie zrozumieć,
Gdy ci mówię o ferrycie,
To i tak jest bani rycie.

Gdybym stracił obie ręce,
Albo straciłbym coś więcej.
Mógłbym przy pomocy nóg
W „Mechaniku" stworzyć cud!

Widzisz, tak to bywa w świecie,
Że choć ciężko jest kobiecie
To surowo się zabrania,
Żeby nie iść do Mechana

Kiedyś tak się zagubiłem,
Że komórki nie ściszyłem,
Więc wolałem się nie kłócić,
Tylko szedłem węgiel zrzucić .

To jest przykre, choć prawdziwe,
Że ma życie nieszczęśliwe,
Może także wpaść w depresję
Taki, co nie zrzucał jeszcze.

Trzeba węgiel czasem zrzucać,
Trzeba ciało tym zasmucać,
Ale dusza ucieszona,
Gdy oddadzą ci smartfona.

Ja do szkoły jestem pierwszy
I pisania o niej wierszy,
Bo choć lekcje czasem trudne,
To praktyki są wprost cudne.

Na praktykach mierzę dziury,
Długość i szerokość rury.
A gdy nikt nie obserwuje,
To z kumplami coś tam psuję.

Mógłbym nawet całkiem goły
Być przewodniczącym szkoły.
Lecz nie dla mnie takie trudy,
Bo nie jestem wcale… chudy.

Możesz rzec, że jestem słaby,
Ale gdybym nie dał rady,
To nie zmieniłbym kierunku,
Choćby był mi w podarunku.

Mechan lepszy od liceum,
Gdzie jest nudno jak w muzeum.
Tutaj kupisz zapiekankę,
No i pycha cebulankę.

A gdy pójdę w siną dal
I nie wrócę do tych sal,
To w pamięci pozostanie
Za wagary muł ciepanie.

Konkurs plastyczny w ramach Święta Szkoły dał nam możliwość wykazania się zdolnościami artystycznymi. Powstało kilka ciekawych karykatur naszej dyrekcji. Biorąc pod uwagę spontaniczne działanie w niedługim czasie, efekty są zupełnie niezłe (wygrała Ic T).

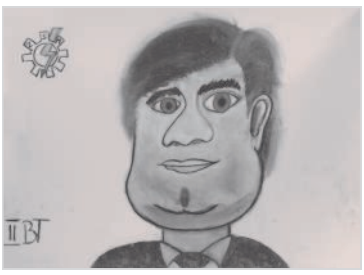

Zespół redakcyjny:

Redaktor naczelny: Marek Pielczyk

Redaktorzy: Marta Jezusek, Katarzyna Michalska, Paweł Draga, Kamil Pietraszko

Redaktor techniczny: Daniel Komorek

Zdjęcia: Joanna Majewska

Opiekunowie: Teresa Paskuda, Helena Draga, Aldona Krajewska

http://gazeta.mechanik.rac.pl/